

SŁOWO

Wilno, Środa 28-go maja 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 8 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czechowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru (250000)

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz millimetryowy jednosłpaltowy na str. 2-ej i 3-iej 20 gr., za tekstem 7 groszy. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez przedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Z Mińska.

Ostatnią sensacją dnia w Mińsku, która znacznie podekscytowała umysły „politrobotników”, było ogłoszenie listu otwartego komunistów, którzy drogą wymiany przybyli z Polski do S. S. S. R. List ten przepełniony jest utartymi frazesami o ucisku w Polsce „gdzie dla komunistów, chociaż obywateli polskich, są tylko więzienia”.

Przez pewien czas list przybyłych był tematem dużej ilości artykułów w prasie miejscowej i dał okazję do wygłoszenia szeregu prowokacyjnych mów na zjazdach, wiecach i konferencjach.

Raczej pocieszającą jest fakt, że pomimo wyjątkowej agitacji „Moprów”, „Komsomolów” i innych organizacji, poczytność pism sowieckich jest bardzo nieznaczna, a udział ludności w wiecach i zebraniach, poza zdeklarowanymi członkami partii również minimalna.

Nieprowadzenia te są właśnie rozważane na zjazdach, które obecnie odbywają się w Mińsku. Jest ich kilka. Więc przedewszystkiem XIII ogólnobiałoruska konferencja partyjna, następnie także ogólnobiałoruska konferencja „Moprów” (Międzynarodowa organizacja pomocy rewolucjonistom), oraz bardzo ciekawy pod względem uchwał i referatów zjazd oświatowy.

Konferencja partyjna przedewszystkiem rozważa sprawę łączności partii z klasą robotniczą na Białorusi, która to łączność jest źle nawiązana i przeto partja nie posiada wpływu na masy robotnicze, następnie kwestję zorganizowania łączności z własnością drogą uruchomienia kooperatywy. Przewodniczącym konferencji, jej duszą, jeżeli się tak można wyrazić, jest niejaki tow. Asatkin. Wygłosił on na jednym z pierwszych posiedzeń referat sprawozdawczy. Cyframi podanymi przez Asatkina w referacie oczywiście wierzyć nie można, bo są one dla „wywołania lepszego wrażenia” przesadzane. Tak np. Asatkin podał, że na 1000 mieszkańców Białorusi przypada 216 komunistów. Liczba kółek komunistycznych sięga 538. Również bogate w cyfry jest sprawozdanie z konferencji „Moprów”. Liczba jego uczestników tylko w Mińsku dochodzi do 75, w skład których wchodzi przeszło tysiąc członków.

Nierównie ciekawszy był przebieg obrad konferencji oświatowców. Naradzano się tam nad reorganizacją fakultetu pedagogicznego przy Białoruskim Uniwersytecie Pań-

stwowym. W skrócie bolszewickim nazwa fakultetu brzmi „pedfak”. Reorganizacja „pedfaka” idzie w kierunku ustalenia programu wiedzy dla nauczycieli. Program ten obejmować będzie przedewszystkiem przygotowanie marksistowskie i umiejętność stosowania go w praktyce, oraz znajomość kraju, w którym nauczyciel zamierza pracować.

Narady oświatowców są szczególnie ważne, z tego względu, iż szkoła w systemie komunistycznym spełnia bardzo poważne funkcje agitacyjne. Nad udoskonaleniem szkolnictwa pracują ciągle: rząd S.S.S.R., oraz niezliczone komitety partyjne. Wierzą oni, że od wychowania młodzieży zależy przyszłość komunistyczna. Kryzys gospodarczy przeżywany obecnie przez Rosję wywołal masowe bezrobocie. Na Białorusi liczba bezrobotnych dochodzi do 30.000. Władze są bezsilne przy zwalczaniu ciągle rosnącego bezrobocia, próby zorganizowania kolektywów robotniczych nie przyniosły pozytywnych rezultatów. Bezrobotni szerzą niezadowolenie i władze sowieckie uciekają się do starego sposobu zwalczania niezadowolenia — terrorem.

Sytuacja finansowa również przedstawia się w złym świetle. Operacje bankowe, prowadzone są przeważnie przez państwo. Według statystyki 45 proc. operacji aktywnych przypada na przemysł państwowy, 17 proc. na handel państwowy 11 proc. na kooperacje a zaledwie 2 proc. na osoby prywatne. Przytoczona wyżej statystyka wyraźnie wskazuje, że prywatna inicjatywa skazana jest na zamarcie. Ciężka sytuacja gospodarcza odczuwać najbardziej się daje w miastach i miasteczkach, wiaś natomiast odczuwa ciężary podatkowe, a przedewszystkiem podatku rolnego.

Ostyk.

SEJM I RZĄD.

Bank rolny.

Przy sprzedaży ziemi na parcelację, wobec gotówkowej sprzedaży z jednej, a braku długoterminowego kredytu z drugiej strony, transakcje mimo podaży i nabywców często nie mogły dojść do skutku. Celem uruchomienia długoterminowego kredytu Ministerstwo Reform Rolnych prowadzi obecnie zaożonnie posunięte już prace reorganizacji Państwowego Banku Rolnego. Reorganizacja ta dotyczyćby wybitnego zwiększenia kapitału zakładowego, dawała upoważnienie do wypuszczenia listów zastawnych, oraz do nabywania nieruchomości ziemskiej. W najbliższych dniach ukaze się w „Dzienniku Ustaw” rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej o reorganizacji tego Banku, a równocześnie prace nad nowym statutem Banku już są na ukończeniu. Statut reorganizacyjny Ministerstwa Reform Rolnych uchwalony został przez Radę Ministrów w początkach b. r.

Nadużyła w urzędzie problemczym.

WARSZAWA, 27.V (PAT). Sejmowa komisja skarbowa obradowała nad wnioskiem posła Pączka w sprawie nadużyć w głównym urzędzie problemczym. W dyskusji okazało się, że kwestja ta pozostaje w ścisłym związku ze sprawą nadużyć w menadze państwowej. Przemawiał p. minister Kiedroń, usnając, iż w głównym urzędzie problemczym istniały pewne nieformalności, które nazwał nie-

chlujstwem. Dwaj urzędnicy urzędu problemczego, o których wspomina interpelacja p. Bartla, Jakowicz i Rzecki, — zostali usunięci i wszczęto przeciwko nim śledztwo; natomiast kierownik urzędu p. Aleksandrowicz otrzymał w drodze dyscyplinarnej ostre napomnienie.

Po zakończeniu dyskusji komisja powołała podkomisję w składzie 7 osób dla zbadania tej sprawy. W dalszym ciągu komisja obradowała nad wnioskiem posła Wiewiórskiego i tow. ze związku ludowców w sprawie pozwolenia uprawy tytoniu dla własnego użytku, dla wiościan na rok bież.; wniosek upadł. W wyniku dyskusji przyjęto wniosek, wywołujący rząd do obniżenia cen tytoniu niższych gatunków, przy jednoczesnym podwyższeniu cen gatunków luksusowych.

Ustawa skarbowa.

WARSZAWA, 27. V. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa prowadziła dyskusję nad ustawą skarbową. Przyjęto artykuły 1, 2, 3 i 4 ustawy ze zmianami zaproponowanymi przez referata generalnego budżet. Artykuły dotyczą ustalenia wydatków administracyjnych państwa, wydatków dla przedsiębiorstw i monopolów państwowych oraz sposobu pokrycia tych wydatków. Artykuły 5 i 7 traktujące: 1) o sposobie wydatkowania z budżetu, zaś 2) nakładający obowiązek przeprowadzenia stosownej redukcji kredytów preliminarzowych w budżecie na rok bież. w razie gdyby dochody państwowe nie osiągnęły spodziewanej kwoty, przyczem redukcja tych kredytów mogłaby nastąpić tylko za zgodą prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, wywołała dłuższą dyskusję.

W dalszym ciągu obrad nad artykułami 5 i 6 ustawy gener. sprawozdawca poseł Zdzichowski zgodził się na wyeliminowanie artykułu 7 ustawy pod tym jednak warunkiem, że artykuł 5 ustawy zostanie przyjęty w brzmieniu przez niego zaproponowanym. Na tem obrady przerwano.

Wznowienie sprawy P. P. P.

W dniu jutrzejszym odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji do zbadania organizacji tajnych. Na porządku dziennym znajduje się sprawa P.P.P. Przesłuchani będą p.p. gen. Wrocyński i pułk. Gorczyński.

Obrady Sejmu.

Posiedzenie Izby Poselskiej.

WARSZAWA, 27.V. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Poselskiej przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad ustawą o podstawowych prawach i obowiązkach szeregowych wojsk polskich. W dyskusji zabierało głos szereg mówców. W głosowaniu całą ustawę w 2 czytaniu przyjęto. Bardziej ożywiona dyskusja toczyła się około § 7, przewidującego 3 rotę przysięgi dla szeregowych. Pos. Miedziński (Wyzw.) domagał się wprowadzenia tekstu roty dla innych wyznań poza wyznaniem chrześcijańskimi, mahometaniskimi i innymi niechrześcijańskimi, pos. Majnowski tekstu roty dla bezwyznaniowych. Za wprowadzeniem tekstu roty dla bezwyznaniowych, przewidzianego w projekcie rządowym wypowiedział się przedstawiciel M. S. Wojsk. Poprawki te w dyskusji zwalczał ks. Nowakowski. W głosowaniu wprowadzono specjalny tekst roty dla innych wyznań.

Poseł Królikowski twierdził, że ustawa nie zabezpiecza szeregowym żadnych praw, gdyż nie przewiduje, aby żołnierze mieli prawo do utworzenia organizacji rad i komitetów. Na zarzut ten odpowiadał poseł Kwapiński, który zauważył, że poseł Królikowski pragnie wprowadzić w armji to, co nawet bolszewicy u siebie dawno już skasowali, chyba kierując się chęcią osłabie-

nia zdolności obronnej Polski. Pos. Królikowskiemu odpowiadał jeszcze sprawozdawca pos. Kościatkowski, podkreślając, że szeregowi armji polskiej nie prosili pos. Królikowski o obronę wyrażając obawę, że gdyby pos. Królikowski do nich się zgłosił, jego nietykliwość poselska mogłaby być zagrożona.

Pos. Kirszbraun podniósł kwestję rzekomych ograniczeń stawianych żydom przy awansowaniu na oficerów. Na powyższe przedstawiciel min. spr. wojsk. zauważył, że żadnych rozkazów sprzecznych z konstytucją nie zna.

Po zdjęciu z porządku dziennego całego szeregu spraw przystąpiono do nagłośnienia wniosków. Nagłośnił swego wniosku w sprawie zachowania się policji oraz wojska w Nowym Dworze podczas powodzi uzasadniał pos. Pryluckij, wskazując z naciskiem cały szereg rzekomych gwałtów, jakich miała się dopuścić policja i wojsko na ludność żydowskiej. Przeciw nagłośnił przemawiał pos. Łabęda, stwierdzając, że policja i wojsko należy się tylko uznać za dzielne przeprowadzenie akcji ratunkowej. W głosowaniu nagłośnił odrzucono. W końcu przyjęto nagłośnił wniosku pos. Hołowacza (Wyzwol.) w sprawie sporządzenia 36 letn. aktów dzierżawnych w celu objęcia ustawy o reformie rolnej.

Następne posiedzenie wyznaczono na wtorek 3 czerwca.

Z Warszawy.

(Telefonem od wł. koresp.).

Narady nad sytuacją ekonomiczną.

W przyjeździe Rady Ministrów odbyły się wczoraj narady w sprawie sytuacji gospodarczej, kredytowej oraz polityki wywozowej. W naradzie wzięli udział min. handlu i przemysłu, prezes Żyehliński oraz cyr. dep. Głowacki.

Powrót Prezydenta Rzplitej.

Prezydent Rzeczypospolitej wrócił wczoraj o godz. 8. 45 do Warszawy.

Zaproszenie prezjera na kongres rolniczy.

Premjer Grabski zaproszony został wczoraj przez prezesa Centralnego Towarzystwa Rolniczego p. Fudakowskiego do wzięcia udziału w kongresie rolniczym.

Budowa nowych kolei.

Premjer przyjął wczoraj p. p. Waydla, Natanson, prof. Stelmachowski i inż. Jakubowski w sprawie budowy kolei węglowych w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Sytuacja w Niemczech.

BERLIN, 27.V. (PAT). Niemiecka Partja Ludowa uchwalila wycofać swoich przedstawicieli z rządu i w ten sposób doprowadzić do dymisji gabinetu; równocześnie Niemiec narodowcy zgłosili uchwałę, której celem widocznym, jest na wiazanie dalszych rokowań z mieszczańskimi stronnictwami środka. Niemiec narodowcy oświadczają w swojej uchwałę, że chcą obsadzić swoim kandydatem stanowisko Prezydenta Reichstagu, zaś na stanowisko kanclerza Rzeczypospolitej wystawią kandydaturę Tirpitz, min. skarbu Luthera, i posła centrowego. Stegerwolda. Kandydatury te napotyka się ze stałym oporem ze strony lewicy.

W kołach parlamentarnych przeważa zdanie, że ostatecznie między utworzenia nowego gabinetu otrzyma ponownie Marx. Nowy gabinet składałby się z dotychczasowych ministrów z wyjątkiem ministra spr. wewn. Jarressa i min. gospodarki Hermana. Socjaliści zachowaliby się neutralnie wobec gabinetu Marxa o ile byby utworzony bez udziału narodowców. Istnieje przypuszczenie, że na dzisiejszem posiedzeniu Reichstagu komuniści wywołają zajście.

Za granicą.

Z nad szarych wód Bałtyku.

„Laury Polaków nie dają spokojnie zasnąć niektórym Estończykom”.

Tak pisze ironicznie prasa rosyjska na Łotwie, omawiając projekty przebudowy prawosławnego soboru katedralnego Aleksandra-Newskiego w Rewlu. Przebudowa soboru ma zaznaczyć z jednej strony niezależność estońską, z drugiej zaś podkreślić zerwanie z Rosją minionych lat.

Przykład idzie z Polski—stwierdzają pisma. W Warszawie już rozpoczęto rozbiorke soboru na placu Saskim, więc i Estończycy muszą u siebie podobną pracę podjąć. Za koniecznością przebudowy soboru Aleksandra-Newskiego przemawiają względy estetyczne. Położony vis à vis zamku, w którym mieści się większość instytucji państwowych w jednej z najstarszych dzielnic t. zw. Wyszgrodzie nie harmonizuje ze stylem tego starego zakątka Rewla.

Polacy więc burzą sobory ze względów politycznych, Estończycy zaś estetycznych—konkludują pisma. Jednakże na zakończenie stwierdza prasa, że to co się mówi i pisze o względach politycznych lub estetycznych nie ma decydującego znaczenia. Sensem kampanji przeciw-soborowej raczej jest walka kościoła luteranckiego z prawosławnym.

Istnieją przypuszczenia, że walki wyznaniowe w Estonji wzmagają się i nawet nie wykluczone są momenty ostrych starć.

Przypuszczenia te wiążą się z pogłoskami o zmianie rządu, do której dążą estońskie koła prawicowe. Kryzys rządowy osiągnął prawdopodobnie żądania ministra finansów Sztrandmana o udzielenie mu pełnomocnictw dla przeprowadzenia redukcji etatów i budżetu państwa. Sztrandman kwestję pełnomocnictw postawił na ostrzu miecza. Jeżeli nie otrzyma, podaje się do dymisji, a to będzie hasłem do zmiany rządu. Estonja znajduje się więc w przededniu poważnych wydarzeń. O ile bowiem zmiana gabinetu nastąpi, wpłynie to radykalnie na zmianę jej polityki wewnętrznej. Polityka zagraniczna, przypuszczalnie należy, pójdzie w tym samym kierunku, ponieważ kandydatem na nowego ministra spraw zagranicznych jest poseł estoński w Rydze i delegat Estonji na ostatniej konferencji kowieńskiej Sehjamaa.

Sąsiednia Łotwa, która z dużą uwagą obserwuje bieg życia politycznego w Estonji, witała przed kilkoma dniami marynarzy francuskich. W ubiegłą sobotę zawinęła do portu Ryskiego eskadra kontrtorpedowców francuskich oznajmując wejście do przystani salwami artylerji.

Marynarzy francuskich, ktoromi zachwycają się w Rydze z powodu ich ładnego ubioru i pięknej postawy żołnierskiej—podejmuje armja łotewska. Załoga statków w niedzielę była przyjęta przez prezydenta Republiki, poszem odbyła się huuczna zabawa uroczajona zawodami piłki nożnej.

Estonja w chwili obecnej jest terenem walk wyznaniowych, do których, jak zaznacza prasa łotewska, wprowadzane są nastroje szowinistyczne drogą identyfikowania pojęć wyznania z narodowością.

We wtorek kontrtorpedowce francuskie podjęły kotwice i wyruszyły z powrotem do Francji, żegnane salwami baterji portowych.

(e).

Propaganda komunistów.

RYGA. (Tel. wł.—26.5.—s.) So-wiety zorganizowały w Archangielsku biuro dla propagandy komunistycznej wśród przybywających do portu marynarzy cudzoziemców.

TEATR POLSKI (Lutnia)
występy Teatru Warszawskiego „Reduta”
Dzisiaj 2 przedstaw.: o g. 7-iej wiecz.
„Pochwała wesołości”
Widowisko muzyczne w układzie E. Schillera.
o g. 9-iej wiecz.
„W małym domku”
Dramat w 3-ech aktach Rittnera.

TEATR LETNI
Dzisiaj przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach niższych
„Madame Pompadour”
Początek o godz. 8 wiecz.

Jutro po raz drugi
„Pajace”
Opera w 2 aktach Leoncavallo.
i „Cavaleria rusticana”
Opera w 1 akcie Mascagni
Początek o godz. 8-iej wiecz.

Poincare o sytuacji.

WARSZAWA. 27.5 (tel. wł.) Rzeczpospolita podaje wielką mowę polityczną Poincarego wygłoszoną wczoraj w Bar-le-Duc przy otwarciu Rady Generalnej Departamentu Moz, w której jest przewodniczącym. Na wstępie zajmował się Poincare przedewszystkiem wynikami wyborów z 11-go maja i powołaniem natury wewnętrzno-politycznej, które doprowadziły do zwycięstwa Bloku Lewicy. W szeregach dziękował wyborcom Departamentu Moz, że mimo wielu intryg podziemnych, kolega jego, minister wojny Maginot, odniósł wielkie i niespodziewane zwycięstwo.

Wyborcy, mówił Poincare, nie oświadczyli się bynajmniej przeciwko zagranicznej polityce Rządu. Uczciwe podatki wprowadzone za względu na położenie kraju, droższyna umiarkowanie wyszukana przez lewicę, wreszcie bezsensowne nadzieje kilku niepoprawnych działaczy politycznych, marszowych o dyktaturze i reakcji zwróciły samopokojnych wyborców ku partjom bardziej lewicowym.

Nie mamy jednak prawa lekceważyć wskazówek udzielonych przez większość wyborców i musimy w myśl życzenia dotychczasowej opozycji przekazać jej odpowiedzialność za władzę. Chcemy wobec nich zachować wszędzie to, co Anglija nazywa fair play. Niemniej jednak musimy pilnie uważać nad wielkimi interesami narodowymi: nad równowagą budżetu, porządkiem publicznym, swobodami osobistymi, odszkodowaniami i bezpieczeństwem Francji.

Poincare wyraża nadzieję, iż socjalni demokraci nie wezmą udziału w rządach. Jesli by się to stało, wówczas zasoby niebezpieczeństwa, iż polityka secesyjnej demokracji z powodu silnego awianizacji ministrów socjalistycznych z uchwałami partji, wywierałaby wpływ na rządy. Wszyscy republikanie bez względu na przynależność partyjną będą śledzili z wielką uwagą wypadki, które się będą rozgrywały i natychmiast, kiedy tego okoliczności będą wymagały staną w obronie idei, których byli i są wyznawcami.

Będziemy przedewszystkiem uważali naszą zagraniczną politykę za najważniejszy dział prac każdego Rządu i musimy się domagać, ażeby jej dotychczasowe wytyczne zostały zachowane bez zmiany.

Następnie mówił Poincare o swojej polityce w sprawie Zagłębia Ruhry.

W styczniu r. 1923 weszliśmy do Ruhry nie na podstawie przedtem przygotowanych planów. Zła wola Niemiec zmusiła nas do wzięcia zastawu. Wolelibyśmy działać w porozumieniu ze wszystkimi naszymi sprzymierzeńcami, a nie tylko z naszymi wiernymi przyjaciółmi belgijskimi. W grudniu r. 1922, między konferencją w Londynie a konferencją w Paryżu, podjąłem ostatnią próbę w tym kierunku. Ambasador angielski w Paryżu Lord Hardinge, który był szczerym zwolennikiem Ententy i który właśnie miał zamiar opuścić Paryż, usiłował razem ze mną znaleźć środki dla wywarła odpowiedniego nacisku na Niemcy celem uzyskania świadczeń rzeczowych i odszkodowań. Wspólnie rozważaliśmy możliwość eksploatacji kopalń i lasów państwowych w Nadrenji oraz ustanowienie strefy celnej na brzegach Renu. Lord Hardinge napisał do mnie dnia 20-go grudnia z Londynu list, w którym mi oświadczył, że opinja publiczna Wielkiej Bry-

tanii nie pozwoli Rządowi na zadowolenie się tego rodzaju przejściowym rozwiązaniem. Dotychczas nigdy nie wspominałem o tym liście prywatnym i dzisiaj nie byłbym tego zrobit, gdyby nie lojalność Lorda Hardinge'a, który mnie upoważnił do tego, abym mógł dać dowód umiarkowania rządu francuskiego.

Okupację Zagłębia Ruhry uważaliśmy za konieczny środek bez żadnych myśli ubocznych. Mimo oporu ze strony Niemiec, możemy sobie pozwolić na rezultaty wyników. Rzeczoznawcy amerykańscy oświadczyli wyraźnie, że ogólne rozwiązanie sprawy odszkodowań jest możliwe tylko dzięki zajęciu Zagłębia Ruhry. Przyjęlibyśmy bez zastrzeżeń plan rzeczoznawców w całkowitem porozumieniu z Belgią i Anglią i byliśmy gotowi przywrócić jednemu gospodarzowi Rzeszy natychmiast po rozpoczęciu przez Niemcy wprowadzania w życie planu rzeczoznawców. Ostrożność nakazuje nam jednak zatrzymanie zastrzeżeń na wypadek możliwych uchybień niemieckich. Niemcy, którzyby potępił złośliwe bankructwo, są obecnie bezsilni.

Nasz budżet.

Przemówienie generalnego sprawozdawcy budżetowego p. Zdzisława Węskiego na posiedzeniu Izby Poselskiej dn. 26. V.

Referat na wstępie stwierdził, że do początku roku bież. byliśmy obciążeni wszyscy podatkiem inflacyjnym, którego suma wynosi 3.844.000.000 frank. słot. Była to główna podstawa, dzięki której państwo nasze egzystowało. Spadek waluty był bardzo znaczny, ale były dwa momenty, które wpłynęły b. znacznie na satamowanie tego spadku: 1 okres rządów min. Michalskiego, 2-gi gdy ministrem był Grabski. Obieg pieniądza, który w początkach istnienia naszego państwa wynosił 110.000.000 dol. spadł a końcem roku zeszł. na 14 milionów. Przechodząc do analizy samego okresu sanacji skarbu pos. Zdzisłowski stwierdza, że minister skarbu z chwilą, gdy przystąpił do akcji sanacyjnej miał w ręku szereg atutów, które zostały mu przygotowane i dane przez sam. Wszystko to nie umniejsza zasług p. Min. Grabskiego w wielkim dziele, którego dokonał. Referent analizuje te wszystkie momenty, które przyczyniły się do zahamowania spadku marki, między innymi oddzielenie kolei od państwa, której deficyt był rzeczywistą studnią deficytów dla gospodarki państwowej. Suma 44.200 milionów fr. zł. osiągnięta z pożyczki kolejowej pozwoliła na oddzielenie gospodarki państwa od kolei. Dalesze momenty, które się przyczyniły do stabilizacji pieniądza — to zwiększenie wpływów podatkowych drogą przekreślenia śruby podatkowej i akcja oszczędnościowa, która dała 80 milionów franków złotych. Niepodobno miąc znalezienia pożyczek wewnętrznych, których suma dosięgła 34 milionów fr. zł. netto.

Co się tyczy pożyczek zewnętrznych obciążenie nasze w dniu dzisiejszym wynosi 1.470 milionów fr. z pożyczką włoską bez uwzględnienia pożyczki francuskiej.

W dalszym ciągu swych wywodów pos. Zdzisłowski wymienia główne cyfry budżetu. Budżet wojskowy wynosi 42 proc. całego bud-

Poincare przeszedł następnie do zagadnienia bezpieczeństwa Francji:

— Zagadnienie to przedstawia się obecnie bardzo poważnie. Zdaje się być rzeczą niewątpliwą, że Niemcy celowo naruszają postanowienia Traktatu Wersalskiego, że powiększają swoje tajne organizacje i przywracają wojskowe formacje. Wszystkie wiadomości, jakie o tej sprawie otrzymywał, zakomunikowałem naszym Sprzymierzonym. Te tajne przygotowania Niemiec nie pozwalają nam zasypiać, a ponieważ nigdy jeszcze nie wystarczyło być gotowym do pokoju i paacyfista, aby przezakodzić wojnie, przeto jesteśmy zmuszeni do czujności. Rząd, który będzie przeszkadzał przeprowadzeniu koniecznych zarządzeń przy pierwszym wypadku słabości, znajdzie p. Maginota i mnie w pierwszych szeregach swoich przeciwników. Nie odstąpimy od naszej dotychczasowej polityki, na którą dotychczas zgodziliśmy się.

Do ostatniego temu pozostał dobrym patriotą i republikaninem i dalej będą według najlepszej woli i wiedzy służyć Francji.

żetu, budżet oświecenia 16 proc. budżetu, budżet sprawiedliwości 4 proc. Cyfry te w stosunku do głow. ludności wynoszą w dochodach 52,3 fr., a w wydatkach 58,2 fr. Nasz dług publiczny wynosi 41 milion franków, francuski 4 miliard fr. zł. Następnie referent zatrzymuje się nad analizą dochodów Rzeczpospolitej. Ośz podatków ogólnych kamienia przyjęła na 360 milionów fr. zł., wyłączając podatek majątkowy. Biorąc pod uwagę, że suma z tych wpływów wynosi 578 milionów, referent wypowiada wniosek, że w dochodach bezpośrednich naciśnięcie śruby podatkowej pod względem swojego efektu musiałoby być przykrecone o 8 proc. Suma podatków pośrednich pod tym względem nie nasuwa żadnych zastrzeżeń, zaś co do cel, o ile życie gospodarcze na to pozwoli, śruba ma być również zmniejszona o 30 milionów fr. To samo dotyczy obligacji i należności. Co do danin publicznych monopolu podatki te według propozycji komisji powinny dać 1972 miliony fr. zł. Jeżeli śruba podatkowa będzie działała w tym ostatnim terminie jak działała w przeciągu ostatnich 3 miesięcy, to będziemy mieli 1103 miliony fr. zł. Zastanawiając się z kolei nad sprawą deficytu, referent dochodzi do wniosku, że zdać sobie sprawę musimy, że należy przyjąć liczbę 187 milionów fr. zł. Jako punkt wyjścia — bierze 10.V r. b. t. j. datę pierwszego bilansu Banku Polskiego i stwierdza, że niedotykając bilonu mamy z zupełnie pewnych źródeł dla pokrycia deficytu budżetowego 181 mil. fr. zł.

Z kolei referent przechodząc do s. tucacji gospodarczej, zajmuje się szczegółowo naszym bilansem handlowym i konstatuje, że bilans w lutym r. b. dochodzi prawie do równowagi wywozu i przywozu, w marcu zaś r. b. przywóz wynosił 115, a wywóz 82. Przyczyną tego stanu jest ciężka sytuacja rolnictwa i kryzys w przemyśle.

(P. A. T.)

Z Litwy kowieńskiej.

Od osoby przybyłej z Kowieńszczyzny dowiadujemy się o obecnej sytuacji na Litwie Kowieńskiej. Przedewszystkiem należy zaznaczyć, że zmian w dyslokacji wojsk litewskich ostatnio nie było, tylko nad granicą litewsko — polską są grupowani wołni strzelcy, którzy nawet otrzymali broń.

Związek wołnych strzelców prowadzi intensywny werbunek, niekając się do różnych sposobów, jak ofiarowywanie znacznych kwot pieniężnych i terroru. Również prowadzona jest od dłuższego czasu agitacja, w której znaczną rolę odegrują kółka Litwini na rzecz plebrymek do Kalwarii i Ostrej Bramy.

Szanśli są grupowani tylko w pasie nadgranicznym, t. j. w powiatach koszarńskim i wilkomierskim; w głębi Litwy kowieńskiej nie ma ich prawie zupełnie. Z powyższego wynika, że Litwini pragną utrzymać na pograniczu polskim ciągły stan naprężenia i że możliwość akcji dywersyjnej nie jest bynajmniej wykluczona. Również należy się spodziewać procesy patników, lecz terminów ich oczywiście ustalić nie podobna.

Z obowiązku dziennikarskiego notujemy krążącą pogłoskę, że Litwini zwerbowani „patników“ do procesji do Kalwarii mają opłacać po dolarze dziennie. Miesiąc Właza, który miał się zakończyć 25 b. m. został przedłużony do 10 czerwca pomimo to zbiórka pieniędzy na nie daje żadnych rezultatów tak jak agitacja, która poza opłaceniami mentami społecznymi nikogo nie przyciąga.

Herriot i Sowiety.

LONDYN, 26.V. (PAT). Paryski sprawozdawca „Timesa“ donosi, że sądzą tam, iż Herriot zmienił swoje zdanie co do uznania de jure rządu sowieckiego. Zamiast uzależnić uznanie od zawarcia umowy handlowej zamierza on uznać rząd sowiecki natychmiast po utworzeniu gabinetu, bez stawiania żadnych warunków. Wielu radykałom myśl ta jednak się nie podobna.

Rząd francuski wysłać ma niebawem misję do Moskwy. Jednocześnie do Paryża przybędzie misja rosyjska, która zamieszka w gmachu ambasady, poczem odbędzie się konferencja francusko-rosyjska, której zadaniem będzie uregulowanie wzajemnych stosunków.

Uгода anglo-włoska.

RZYM, 27. V (PAT). Osiągnięcie porozumienia z Anglią w sprawie kraju Juba przyjęto w wielkim zadowoleniem. Traktat w tej sprawie oczekuje już na podpisanie. Podana będzie do niego umowa, omawiająca sprawę emigracji i imigracji plemion Somali. Wielkim sukcesem Włoch jest uzyskanie zupełnej swobody działania w sprawie Dodakamezu. Poprzednio lord Curzon obstawał przy tem, aby obie te sprawy traktować łącznie. Obecnie Mac Donald wysłał list do Mussoliniego, zawiadamiając, że gotów jest zawrzeć ten układ na podstawie projektu włoskiego, Mussolini na list ten odpowiedział bardzo serdecznie. Prasa włoska z wielkim zadowoleniem wita ten sposób rozwiązania sprawy, która zaciążyła nad dobrymi stosunkami Anglii i Włoch.

Bill imigracyjny.

WASZYNGTON, 27.5. (Pat). „United Press“ donosi, że Prezydent Coolidge podpisał bill imigracyjny. W wezwaniu ogłoszonym jednocześnie Prezydent wyraża opinie, że w sposób w jaki kongres zatwierdził tę sprawę jest nieodpowiedni i ubolewania godny. Gdyby ustawa zawierała wyłącznie tylko postanowienia wykluczające emigrację Japończyków Prezydent Coolidge bez wahania założyłby veto przeciwko takiej ustawie. Uchwaloną jednak ustawę Prezydent musiał traktować jako całość i pomimo wszystko zatwierdził, gdyż wprowadzenie nowej ogólnej ustawy emigracyjnej było nagiącą potrzebą.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią usługę swiokom

Jana KIMONTTA

1 okazali współczucie w naszym nieszczęściu — serdeczne „Bóg zapłać“ składa

Córka i Rodzina

Od Administracji.

Czas odnowić prenumeratę na CZERWIEC Z dniem 1-go czerwca przerwiemy wysyłanie naszego pisma wszystkim którzy dotąd nie opłacili zaległości.

Pieniądze można przekazać przez P. K. O. Konto 80.259.

Administrator „Słowa“
S. Grabowski

E MIESZKOWSKI
UL. MICKIEWICZA 22

KAPELUSZE I CZAPKI MĘSKIE

Letnie, ostatnich fasonów, krajowe i zagraniczne (Borsalino)

Teatr Polski.

„Miłość kurtyzany“, komedia w 3 ch. aktach Haya.

Zasadniczą zaletą komedji węgierskiej było dotychczas w przeważnej części ich podobieństwo do francuskich, raczej naśladownictwo, ujęte zresztem, lekko; naśladownictwo jednym słowem dobre. Gdy się zaś rzecz sprytnie, a jednie skopuje, spisz, sciagnie — korzyść z niej większa jest, niż z takiego tworu, co dążąc do oryginalności narodził się bez głowy. Autora nikt od niedołągów nie nawymyśla, publicznosc się dobrze bawi, a kaside teatralnej branżi rośnie od strawy niewyszukanej, lecz wypróbowanej i zdrowej. Gdy się tak jeszcze na przodka umieści rozumny afisz, dawszy fascynujący tytuł, — sztuka skończona. Komedia posiada wszelkie cesny sehodzących z repertuaru „w pełni powodzenia“... naprawdę. Po niefortunnej, blisko trzy dni trwającej „Smierci Dantona“, przy niewysprzedanej widowal — wysta-

wił Teatr Polski komedję węgierską p. t. „Miłość kurtyzany“. Tytuł ten pomysłowy jest „trafny“, ponieważ o miłości mowa tam ciągle, o kurtyzanie bardzo mało, a publiczność zawiódłszy się na miłość kurtyzany, oklaskiwała przez trzy akty rejsiście, miłość wyrostka, miłość podlotka, miłość starego niedołągi, miłość starej panny, nawet miłość matki i wogóle miłość we wszystkich jej przejawach. Tak chojał autor. Ze mu się to udało, jest tem dziwniejsze, ponieważ komedia nie posiada cech, ani dobrze napisanej, oryginalnej sztuki, ni też naśladowictwa dobrego wzoru. Za duzo tam mędrkowania na temat oderwany i komentarzy do sytuacji słabe skrojonych, błado zarzowanych, plastycznie niewypukłych i jednostajnych. Niema w niej tempa francuskiej farsy, tego humoru, co jak wino szumuje i pieni się w ramach scenicznych, tryska w widownię, niema błyskotliwości pustej, lecz lekkiej przez to i zabawnej, sytuacji prześmieszaych, świetlistych kling szermierki słow-

nej, werwy, życia... Autora podlega bynajmniej niekomedjowe filozofowanie na temat miłości. W ciągu trzech aktów, niesmielone dekoracje przedstawiają nam jakiś bliżej nieokreślony kurort morski. Młody chłopak, który mimo zdanej matury jest jeszcze niewinnym, bojaźliwym żółtodzióbkiem kocha się na zabój w każdej napotkanej kobiecie. Ponieważ stara panna nie umie go uwieść, a młoda dziewczyna — podlotek boi się, więc uwodzi go... kurtyzana. Rzecz to zwykła. Natomiast niezwykłym należy nazwać kurort taki, w którym wżajemnie, kobiety wszelkiego rodzaju kochają się jedynie w młodym maturyście. Sytuacja stwarza się przez to naciągająca, niaturalna, a chłopiec stusnie się denerwuje i rozpłaczszcza, rzucza się, płacze, szumuje i nie może na wybór się zdecydować. Już to wogóle w komedji tej więcej aktorzy płaczą niż się śmieją, że zaś akcja pozostaje do przydługich dialogów w stosunku pięciu do ma już to do siebie, że będąc zawsze jednakim, zawsze też mrozi

tam iakną miłości i nikt jej postać nie jest w stanie, stąd wielka ta rozpacz. Matka bojeje anowuż nad utraconą niewinnością syna; dopiero ojciec w ostatnim akcie robi gest, że wiele hafasu o nic i kurtyna spada. Zaletą bezsporną budowy tej komedji są końcowe sceny każdego aktu, które równe trzy razy podczas całej sztuki, wybuchają na tyle seczystą sytuacją i dowcipem, że anulowawszy do pewnego stopnia nudę poprzednich scen — bawią i oleszą widownię. Mime, iż wyreżyszerowana ta sztuka przez p. Tatkiewicza, bardzo dokładnie i pomysłowo, utykała co chwile w tempie akcji. Z niezbyt pomysłowo skrojonych przez autora postaci, na plan pierwszy wysunęła p. Perzanowska swą Helenkę, w czem daleko za sobą pozostawiła i tytułowej karty kurtyzanę, za co wszelako winę przypisać należy bardziej autorowi niż p. Chojskiej. Jednakże krzyk p. Perzanowskiej ma już to do siebie, że będąc zawsze jednakim, zawsze też mrozi

krew w żyłach, czy to w komedji czy w tragedji, a postugiwać się nim artystka lubi niestety bardzo, i co gorsze, zawsze w największej jego intensywności. Momenty więc już same przez się zbyt tragicomiczne, wyrażane były zapomocą wylewu „najszlachetniejszego tragizmu“. Przyczynił się do tego niemało też p. Rzecki z tem dramatyzowaniem swych kreacji i wogóle w grze trójga artystów było coś z Aroybaszewskiej „Zandrosi“, w której, dziwnym zbiegiem okoliczności, raczej przez homologję niż analogję, posiadali podobne role. Jedynie pełną i krytycznie komizną rolę stworzył p. Kijewski. W pomniejszych rolach pp. Jasińska, Molska i Kieszczyński najzupełniej udani. W wymowie p. Frenklównej brzmiała nuta raczej klasycznego niż farsowego patosu.

Prezydent w Nowogródku.

NOWOGRÓDEK, 27.V. (PAT). Podczas bankietu, wydanego wieczorem na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej przez wojewódzki związek obywateli w kasynie urzędników państwowych, szereg przemówień rozpoczął inż. Rogulski. Imieniem związków komunalnych przemawiał p. Czesław Krupski, podkreślając, że współzycie obywateli układa się najlepiej w atmosferze spokoju i poczucia silnej władzy. Następnie p. Jeżman imieniem towarzystw rolniczych zabrał głos, mówiąc o ciężkim stanie rolnictwa kresowego zniszczonego przez wojnę. Mówca oświadczył, że ustalenie niepodległości Polski wymaga czasu, oraz niepomniejszych wysiłków i ofiar ze strony obywateli, nie mniej jednak rozmiarów tych ofiar winne być normowane możliwością obywateli poszczególnych dzielnic.

Po przemówieniu p. Sianotęckiego, przedstawiciela wojewódzkiego związku kolekcji rolniczych, zabrał głos przedstawiciel T-wa Białoruskich Szkół p. Aleksjuik, przemawiając między innymi w te słowa: z prawdziwą serdecznością witamy Najwyższego Dostojnika Państwa, którego jesteśmy lojalnymi obywatelami, którego racja stanu nie może stać na przeszkodzie białoruskiej świadomości narodowej. Składając z całą serdecznością i ufnością to powitanie, mówca serzy niezłomnie, że pewne niemożliwości w stosunkach polsko-białoruskich zmieniają się wkrótce.

Ostatni mowa imieniem gminy żydowskiej p. Zeldowicz, wyrażając gorące życzenia, aby Polska wzmacniała się i potęgowała według zasług salachetnego Polskiego Narodu. Niech aureole sławy, otaczająca rycerski naród błyszczą coraz świetlejszym blaskiem, niech wielka nierozdzielna Polska będzie ożywiona rycerskim duchem swoich przodków, duchem sprawiedliwości i równości, ce zabezpieczy jej szczęście i rozkwit, oraz spokojne współzycie wszystkich obywateli jednej Ojczyzny.

Po tych przemówieniach zabrał głos p. Prezydent, który oświadczył co następuje: Krótki mój pobyt obecny ma za celu bezpośrednie poznanie najpilniejszych waszych potrzeb, a zarazem zapewnienie was, że sprawa naprawy warunków życia na Kresach stanęła na porządku dziennym prac Rządu, i nie zajdzie żądanie dopóki nie nastąpi wyraźna poprawa na lepsze we wszystkich kierunkach. W przyszłym roku przybędę ponownie, ażeby zbadać stosunki w tych miejscowościach, których teraz dla braku czasu zwiedzić nie mogłem, a zarazem sprawdzić w jakim stopniu zostały usunięte bolączki was trapiące.

Zdając sobie sprawę z tego, że ziemia ta przez długie lata panowania rosyjskiego traktowana jako bierny teren przeznaczony na żer wojny i walki z zaszczepioną tutaj za dawnych czasów polskich cywilizacją zachodnią, wyniszczoną przez pożogę wojenną, nie będzie mogła dźwignąć się własnymi siłami podatkowymi i potrzebować będzie dopłaty ze skarbu Państwa dla podniesienia jej do poziomu innych dzielnic Rzeczyposp., a w szczególności w dziedzinie szkolnictwa, komunikacji, kultury rolnej i zabudowania. Polska odyskała tę ziemię w pełnym poczuciu swojej misji cywilizacyjnej na kresach wschodnich i może być zapewniona, że minister skarbu w stosunku do tej dzielnicy nie będzie ograniczał wydatków na jej potrzeby do miary płaconych przez nią podatków, lecz dokładać będzie z nadmiara osiągniętego z bardziej zasobnych dzielnic. Wymaga tego interes całości Rzeczypospolitej.

W ostatnim dniu swego pobytu w Nowogródku p. Prezydent Rzeczypospolitej udał się o godz. 9 rano do kościoła farnego. Następnie na górę Zamkową, gdzie odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik Mickiewicza. Z kolei p. Prezydent zwiedził tutejsze gimnazjum państwowe. Po zwiedzeniu gimnazjum p. Prezydent zwiedził synagogę, wityny przez miejscowego rabina przemówieniem w języku hebrajskim, powtórzonym następnie po polsku. Po zwiedzeniu seminarjum i po śniadaniu, wydanym przez powiatowy Komitet Obywatelski, Prezydent wraz ze swymi i senatorami Lubelskim i Białoruskim oraz w towarzystwie wojewody Raczkiewicza udał się samochodem do Nowojelni, skąd o godz. 2 po poł. nastąpił odjazd pociągami do Baranowicz. Ludność wyległa tłumnie na ulice, żegnając entuzjastycznymi okrzykami Dostojnego Gościa.

KRONIKA

ŚRODA
28 Dnia
Augustyna
Jutro
Wniebowst.P

Wschód g. 3 m. 27
Zachód g. 7 m. 40

WILEŃSKA.

(1) Czas służby ochotników 1920 r. Na skutek rozkazu Min. Spr. Wojskowych popisowym rocznika 1908, którzy odbyli służbę w charakterze ochotników, salicyzowany będzie na poset służby obowiązującej czas służby ochotniczej.

Nie dotyczy to jednak popisowych, którym przyznano prawo służby jednorocznej.

(2) Cwiczenia wojskowe. Władze wojskowe zarządziły, aby wobec upały w goda, poludniowych nie urządzano ćwiczeń wojskowych. Cwiczenia mają się kończyć najpóźniej o g. 10 a rano wraz z powrotem do koszar.

(3) Walka z handlem ulicznym. Władze policyjne wydały rozporządzenie, zabraniające drobnego handlu na ulicach i w bramach, przy czym podobierane były patenty na prawo handlu.

Wobec tego, że drobny handel uprawiają najbardziejnie warstwy ludności wileńskiej i że z pozbywaniem ich tego prawa wzmożni się żebractwo i przestępczość, zainteresowane osoby udały się do władz wyższych, które obiecały sprawę rozpatrzyć i cofnąć wymiennicę rozporządzenie.

Jednocześnie Wileńska Izba Skarbowa wyjaśniła, że policja nie ma prawa odbierać patentów i że takowe muszą być zwrócone natychmiast ich posiadaczom.

(4) Opłaty sądowe. Wydane zostało zarządzenie w sprawie uiszczania opłat sądowych w znaczkach sądowych.

Opłaty sądowe w sądach pokoju uiszczą się znaczkami sądowymi lub gotówką bez ograniczenia sumy. W postępowaniu apelacyjnym i okręgowym opłaty niżej 50 złotych można uiszczać gotówką lub znaczkami, powyżej 50 zł. uiszczą się opłaty tylko w gotówce, a powyżej 200 złotych opłaty mogą być uiszczane tylko wyjątkowo do kas skarbowych.

Wycofanie marek. Wycofanie banknotów markowych przez wymianę ich na złote rozpoczęło się w dniu 1 czerwca, t. j. od nadechodzącego poniedziałku.

Od 1 czerwca do 30 listopada banknoty markowe wymieniać będą Oddziały Banku Polskiego, Kasy skarbowe i Centralna Kasa Państwowa, po 30-m listopada do 31 maja 1925 r.—tylko Centralna Kasa Państwowa.

Od dnia 1 lipca banknoty markowe przestaną być w obiegu prawnym—prawy środek płatniczym—przez kasy skarbowe jednak przyjmowane będą przy uiszczaniu wszelkich należności skarbowych; podatków, opłat, kar i t. p.

Przyjmowane przez kasy skarbowe i oddziały Banku Polskiego banknoty markowe nie będą ponownie puszczane w obieg, a natomiast będą dżurkowane, składane w skarbca emisyjnym i następnie niszczone. Niszczenie to jednak odbywać się będzie nie przez palenie, lecz przez przerób banknotów starych na masę papierową dla papierni.

W celu szybszej wymiany Rząd wezwie również banki prywatne, aby posiadanych i otrzymanych marek nie puszczali w obieg, lecz wymieniali w Banku Polskim i w kasach skarbowych na banknoty i bilon złotowy.

(5) Zjazd rolniczy przy Urzędzie Delegata Rządu. Wydział powiatowy Sejmiku Święciańskiego wybrał na przedstawicieli Sejmiku na Zjazd rolniczy przy Urzędzie Delegata Rządu pp. Michała Przewłockiego i Marjana Cywińskiego, polecając im poruszenie na Zjeździe sprawy oświaty rolnej, urządzeń rolnych (komasacja, serwituty, prawo spadkowe), stacyj kopulacyjnych i inne.

Dziśnielski Wydział powiatowy, oprócz urządzeń rolnych i hodowli, wysuwa na pierwszy plan zwiększenie produkcji lnu i kończyły oraz sprawę transportu wodnego na rzecz Dźwini.

Wydział powiatowy w Wilejce kładzie nacisk przede wszystkim, oprócz sprawy urządzeń rolnych, spraw hodowlanych, ogrodnictwa i pszczelnictwa, na zakładanie spółek rolniczych i spożywczych oraz kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

—Przez Syndykatu Dziennikarzy polskich w Wilnie Konstanty

Bukowski udaje się dziś wieczorem na zjazd przedstawicieli Syndykatu dziennikarzy całej Polski, mający się odbyć jutro w Warszawie.

Powraca w sobotę rano. — Zjazd Delegatów Związku Kolejowców. W dniu 29 i 30 maja r.b. w Wilnie odbędzie się doroczny Zjazd Delegatów Polskiego Związku Kolejowców Okręgu Wileńskiego.

Zjazd poprzedzi uroczyste nabożeństwo w kościele O.O. Misjonarzy, w czasie którego śpiewać będzie drużyna śpiewacza pracowników kolejowych przy P. Z. K. z udziałem orkiestry symfonicznej pod batutą profesora P. Zywin-Białobrońskiego.

Nabożeństwo rozpocznie się punktualnie o godz. 9—15.

— Dom Dzieciątka Jezus. Znowu odezwa do ofiarności społecznej! — Tyle ich jest nieustannie, że serca zaczynają być malej ozule na te ustawiczne wołania. A jednak są głosy, na które żadne serce głuchom pozostać nie może; to głosy tych najmniejszych, tych biednych podruszków, które wołają o pomoc.

Siostry Szarytki otaczają ją najczulszą opieką; ale to nie wystarczy; bo potrzeb jest bez liku. Trzeba nie tylko głód ich zaspokoić, ale i odziać. Trzeba zapłacić za opał zimowy, a na to pieniędzy niema; — a trzeba ich dużo, bardzo dużo; więc raz jeszcze wznosi się wielkie wołanie o hojne, o bardzo hojne ofiary dla tych maluszków, dla tych najbardziejnie.

— Zarząd Katolickiego Związku Polek zwraca wszystkich członków do wzięcia udziału w kweście, która się odbędzie we czwartek 29 b. m. na „Dom Dzieciątka Jezus” Siostry Szarytki i prosi o przybycie na śródę od godz. 4-ej do mieszkania p. Jeleńskiej (Mickiewicza 19—2) dla wzięcia legitymacyj i skarbnik.

— Z Koła Wileńskiego Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. W dniu 30 maja b. r. o godz. 18 m. 30 staraniem W. K. T. W. W. odbędzie się w Wielkiej Sali Domu Oficera Polskiego ul. Mickiewicza Nr 13 odczyt publiczny Pana Majora Szt. Gen. Zawadzkiego na temat „Bitwa pod Tanenbergiem”.

— Stenografji listownie wyczoja jak najdokładniej Instytut Stenograficzny. Warszawa. Mokotowska 39. Opłata 15 złotych (ewentualnie dwiema ratami).

(2) T-wo Żalobnego Krzyża. W dn. 27 maja, w mieszkaniu ks. Kuleszy miało odbyć się walne zebranie T-wa Żalobnego Krzyża.

Zebrań było wyznaczonych w terminie na godz. 6, w razie zaś niedojścia do skutku na 7 wiecz.

W pierwszym terminie przybyło zebranie 3 osoby, a w drugim jedna.

Wobec apatii i zupełnej bierności społeczeństwa, a nawet ości Zarządu T-wa Żalobnego Krzyża, T-wo to ma się slikiwidować, zaś te nieliczne jednostki, które jak mogły pracowały w T-wie Żalobnego Krzyża, zgłoszą swoją pomoc urzędowi państwowemu opieki nad grobami poległych za wolność Polski, istniejącemu przy Urzędzie Delegata Rządu.

— Odezwa Zarządu Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Wilnie. We wszystkich krajach świata cywilizowanego istnieje Czerwony Krzyż, który działa na zasadach uchwały Konwencji Genewskiej z 1864 i 1906 roku, do których to Konwencji przystąpiło i Państwo Polskie. Pamiętamy wszyscy doskonale, jaką doniosłą rolę odegrał Czerwony Krzyż podczas minionej wojny wszechświatowej i w czasie najdużej bolszewickiego i naz. Pamiętamy, jak godko Czerwonego Krzyża wznosił wszędzie i nie było osoby, która by z dumą nie nosiła bądź opaski Czerwonego Krzyża, bądź opaski znaczącego członkowskiego. Łagodzenie kłes, powodowanych przez najstraszniejsze zło, jakie istnieje na świecie — przez wojnę — zjednoczyło wszystkich mieszkańców naszego kraju bez różnicy poglądów politycznych i narodowościowych. Czerwony Krzyż jest symbolem ogólnoludzkiego miłosierdzia, jest przejawem najsłabszych, jest uczuciem ludzkim i nieśmiałym pomoc wszystkim potrzebującym, chociażby to był wróg na polu bitwy. Zadania Czerwonego Krzyża w czasie pokojowym są olbrzymie. Rozwój Czerwonego Krzyża zależy od poparcia społeczeństwa i świadcy o stopniu rozwoju kultury społecznej. Społeczeństwo winno zainteresować się działalnością Czerwonego Krzyża, poprzez rozwój jego pracy w organizacjach i pomocą materialną. Zbliżyć się Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża, który będzie trwał od 1-go do 8-go czerwca. Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Wilnie zwraca się do mieszkańców miasta naszego z gorącą prośbą, aby w czasie tygodnia tego wszyscy, jak jeden mąż, gremjalnie zaplaysali się na członków P. C. K. wnosząc składki według możliwości w wysokości dla członków dożywczych — 10 złotych jednorazowo, zwyższonych — 5 złotych rocznie i wspierających — 1 złoty rocznie. Zapisy członków przyjmuje Sekretariat oddziału P. C. K. w Wilnie przy ul. Mostowej Nr. 7 w mieszkaniu prof. J. Samurlo, czynny codziennie od godz. 4 do 6 pp. Wszelkie ofiary pieniężne jak również zapisy na członków są przyjmowane również w Oddziale Wileńskim Warszawskiego Banku Handlowego

(plac Katedralny Nr. 4) u skarbnika Zarządu P. C. K. p. Karabanowicza (rach. czeski Nr. 17) Podczas tygodnia Czerwonego Krzyża odbędzie się kweście uliczna i zbieranie ofiar po domach — Zarząd nie wątpi, iż społeczeństwo wileńskie, zdając sobie sprawę z doniosłości zadań Czerwonego Krzyża, okaże swą ofiarności i pomoc. — Wilno, dn. 28/V 1924 r. Prezes Zarządu P. C. K. Prof. D-r. J. Ssmurlo. Sekretarz Zarządu P. C. K. J. Folewki. Skarbnik Zarządu P. C. K. Karabanowicz.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— „Tygodnik Ilustrowany”. Najnowszy numer (21). „Tygodnika Ilustrowanego” przynosi na pierwszym miejscu ciekawy artykuł L. W. Biegeleisera o „Kulturze ekonomiczno społecznej”, charakteryzujący głębokie przemiany, jakie dokonały się w psychice wojennego i powojennego pokolenia w Polsce w stosunku do zjawisk ekonomicznych. Ośmiemdziesiątletnie urodzin Anatola Francisa uczczone zostało syntetycznym omowieniem jego twórczości przez J. Augustynowicza, wygłasza zaś sucharytów i tektografii Feliksa Jabczyńskiego ilustrowana została w szeregu reprodukcji i ocalona przez J. Zynowskiego.

Numer uzupełniający: dalsze ciągi ciekawego artykułu Al. Kraushara o „Wtorkach Marji Ilniekiej” i „Molch współczesnych” St. Przybyszewskiego, oraz bogate ilustrowane dalszy kroniki artystycznej (rzeźby St. Popławskiego), Chwili bieżącej, Ze świata i Kroniki Literackiej, w której pomieszczono zostały wspomnienia poświęcone Antoniego Chłonińskiego i Alfreda Altenberga, oraz przegląd ciekawych wydawnictw książkowych.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski (Lutnia). Od piątku dnia 30 b. m. wraca na afisz doskonała komedia Hajto cieniasta się u nas wielkim powodzeniem „Młodość kurtyzańca”.

Gościła „Reduty”. Dziś seapół „Reduty” daje w Teatrze Polskim dwa widowiska: o godzinie 7 „Pochwała weselości” o g. 9 zaś „W małym domu” — Rittnera. Jutro z powodu święta o g. 4 „Pastoralka”, o g. 9 wiecz. „Wielkanoc”. W piątek rano „Reduta” opuszcza Wilno.

— Przedstawienie dla inteligencji pracującej. Dziś w Teatrze Letnim po cenach zniżonych ukazuje się dawno niegrana, a się sąca się sawsze ogromnym powodzeniem „Madame Pompadour”.

— Z operetki. W piątek Teatr Letni zapowiada wznowienie znakomitej operetki „Królwa kinematografu” z p. Marjańskim.

— Z opery. W czwartek po raz drugi opera nasza zapowiada „Pajace” i „Cavaleria rusticana”, które za premierze doznały gwałtownego przyjęcia.

— Otwarcie koncertów symfonicznych. W piątek w ogrodzie po Bernardyńskim nastąpi otwarcie koncertów symfonicznych pod dyrykacją znakomitego dyrygenta Bronisława Szulca. Koncerty w bieżącym sezonie będą się odbywały codziennie na przemian w ogrodach Bernardyńskim i Botanycznym. W ogrodzie Botanycznym otwarcie koncertów nastąpi od dnia 3 czerwca.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Pobicie Dnia 27 bm. została pobita przez swego męża 25 letnia Paulina Bielecka (Prywatny zauł. 3), tak mocno, iż naraziła straciła przytomność.

Dnia 27 bm. na rynku rybnym przez niewyjaśnionych sprawców kamieniem rozbito głowę 70 letniej E. Pleuchowej (Sofjanki 3).

Lekarz pogotowia poszkodowanym udzielił pomocy.

— Trup dziecka. We wsi Fermie gminy Landwarowskiej w posesji Katarzyny Łupatnickiej znaleziono trupa noworodka płci żeńskiej.

— Podrzutki. Dnia 25 i 26 bm. do Domu Dz. Jezus skierowane zostały przez policję trzy podrzutki Niemowlęta w wieku około 2 do 3 tygodni.

— Ułjęcie oszustki. Polejka I kom. zatrzymała Praskową Minkusowa, która sprzedała koleżda praw. Sawajtu (Ostrobramska 10) samiaśt sukna materiał papierowy.

— Niezwołnictwo. W nocy na 27 bm. Antoni Kluczkii (Rydzka-Smigitgo 46) przechodząc ulicą Ponarską został uderzony nożem w plecy przez 2 żydów, których ujęto.

— Wypadek na kolei. Dnia 25 b. m. na szlaku Wilno-Wilejka został przejechany przez pociąg 40 letni Leon Sosnowicz (Zawalna 16).

— Zblakany lis Leon Jatyński (Wilkomerska 1) powiadomił policję, iż do jego posesji przyślakł się lis z łuszczykiem na szyi.

— Kradzieże. Z kliniki U.S.B. skradziono bielizny na sumę 1 miliard 900 mil. mk. M. Frostowi (Trocka 2) skradziono biżuterję wartości i miliard.

ZE SPORTU.

— Polska — Węgrzy na rozgrywkach olimpijskich. Rozegrane w poniedziałek zawody piłki nożnej pomiędzy olimpijskimi drużynami Węgier i Polski zakończyły się porażką Polski w stosunku 0:5 (0:1). Zawody odbyły się przy pięknej pogodzie i bardzo silnym wietrze. Grę rozpoczynają Polacy silnym atakiem, jednak wkrótce inicjatywa przechodzi w ręce Węgrów, zagrażających poważnie bramce polskiej. Bramkars Wisniewski miał niezwykle trudne zadanie. Dwa razy bronął fenomenalnie. Pod koniec pierwszej połowy grzeje polscy ujawniają znaczne przemęczenie, bronią się dzielnie i mimo gwałtownych ataków Węgrów, wynik do przerwy pozostaje 1:0. Po przerwie Polacy ozniła wysiłki w celu wyrównania, jednak Węgrzy nacierając silnie i uzyskując przewagę nad Polakami, zdobywają kolejno 4-ry bramki.

Z CAŁEJ POLSKI.

— W sprawie wyjazdu zagranicę aeroplanami.—Wobec tego, że zdarzają się wypadki wyjazdów lub usiłowania wyjazdu zagranicę aeroplanami bez paszportów zagranicznych wydano zarządzenie, że dla tych wyjazdów niezbędne są, jak i dla wyjazdów pociągami, normalne paszporty zagraniczne, zaopatrzone właściwymi wizami zagranicznymi. Dla wyjazdu do Gdańska obywatele polscy muszą mieć zwykłe dowody osobiste, a sudzoziemcy—paszporty zagraniczne z wizą polską. Bez tych dokumentów osoby zainteresowane nie będą dopuszczane przez posterunki policyjne na lotnisko, skąd aeroplany wyruszają.

ZE ŚWIATA

— Uderzenie pioruna. Z Tawelningken donoszą do wiedeńskiej „Neue Freie Presse”:

Przy dość chłodnym powietrzu przedciągnęła nad Tawelningken burza, podczas której piorun uderzył dwukrotnie w tutejszy pracowni nowy, masywny budynek szkolny. Pierwsze uderzenie nastąpiło w szczyt zachodni dachu. Przeleciawszy przez znajdujący się na poddaszu pokój pierwszego nauczyciela, piorun rozparł się następnie po całym położonym niżej, mieszkaniu drugiego nauczyciela, stamtąd przeleciał po żelaznych szynach palupu sali szkolnej, położonej na parterze i wreszcie spłynął po rynie, od strony podwórza, w ziemię, przebijając otwór, mierzący pół metra kwadratowego, w płytach betonowych chodnika. Drugie uderzenie poszło tą samą zupełnie drogą, co pierwsze.

Siła tego podwójnego uderzenia była taka, że w mieszkaniu nauczycielskim na poddaszu piorun wyrwał z muru całą ramę okienną, rzucił ją na środek pokoju i potraszał. Dalej wyrwał ze ściany dwa metry kwadratowe muru, poniszczając meble i w końcu wyrwał, również z ramą, drzwi i rucił je na schody. §

Pozatem rozbił 60 szyb okiennych i 12 szyb kolorowych, wprawionych w drzwi. Wyrwane deski i belki rozleciały się w promieniu 20 metrów, a odłamki szkła znaleziono następnie w odległości 40 metrów od domu.

Świadkowie tego zjawiska oświadczają, że zniszczenie, wyrządzone przez ten piorun, dorównywa zniszczeniu, jakie wyrządziłby pocisk z działa ciężkiego kalibru. Ale co jest przyczyną najdziwniejsze, to okoliczność, że ani żaden z nauczycieli, ani też żadne ze stu dzieci, znajdujących się wówczas w trafionej szkole, nie odniosło najmniejszego szwanku.

ŻYCIE EKONOMICZNE

— Koncesje na nowe linie kolejowe. Tow. akc. robot inżynierskich w Poznaniu „Tri” uzyskało koncesję na budowę dróg żelaznych: Zagłębie Dąbrowskie — Łask — Kalesy — Herby — Wieluń — Podzamcze, jak również południową i obwodową linię kolejową w Warszawie, oraz połączenie linii kolejowych Górnośląska i Zagłębia Dąbrowskiego z liniami Zagłębie — Łask i Zagłębie — Warszawa.

Koncesję na budowę kolei Warszawa — Kiwercie otrzymała na tychże warunkach 2-ch inżynierów (grupa Lubumirskiego), opierając się na kapitale angielskim.

Wreszcie o koncesję na budowę kolei Lublin — Radom — Podzamcze — Warszawa — Radom — Ostrowiec ubiega się w imieniu kapitału czysto polskiego iaz St. Pedgórski.

WILEŃSKA GIEŁDA

urzędowa 27 maja b. r.

Gotówka:
Funt sterlingów 22.80—
Ruble lotwskie 2.67 1/2
Listy zastawne i papiery wartościowe
L. Z. Wileńsk. Banku Ziemi 16.67—

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 27 maja b. r.

Gotówka:
Dolary Stanów Zjednocz. 5.21—5.16
Belgia 24.15—24.05
Holandia 194.20—193.25
Londyn 22.56—22.57
New-Jork 5.18—5.16
Paryż 23.22—23.08
Praga 15.30—15.23
Szwajcaria 91.77—91.39
Wiedeń 7.32—7.28
Włochy 22.92—22.81
Milionówka 0.45—0.46
Bony złote 0.65—0.72
Pożyczka złota 7.50
Pożyczka dolarowa 2.93

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

BILANS

Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego

na dzień 30-go kwietnia 1924 roku.

Aktywa.

Gotowizna w kasie	29.324.114.448—	
Pozostałość w Banku Polsk.	6.719.870.000—	
„ „ P. K. O.	165.013.407—	
6% Złote Bony Skarbowe	274.504.000—	36.483.301.855—
Pieniądze zagraniczne		39.568.917.250—
Weksle zdyskontowane	516.219.000.000—	
Pożyczki terminowe	68.150.402.000—	
Rachunki otwartego kredytu	279.042.878.087—	
Udzielone gwarancje	39.000.000.000—	318.042.878.087—
Korespondenci:		
Loro banki krajowe	56.679.437.820—	
Loro banki zagraniczne	17.641—	56.679.455.461—
Nostro banki krajowe	13.297.312.143—	
Nostro banki zagraniczne	5.452.965.770—	18.750.277.913—
Nieruchomości		5.000.000—
Koszty handlowe	171.691.923.767—	
Weksle protest. i należności wątpliwe	250.020.000—	
Inkaso weksli	140.982.647.479—	
Rachunki z Oddziałami	58.670.608.657.43	
„ „ przechodnie	56.970.945.421.18	
„ „ różne	1.710.072.858.25	
		1.484.175.450.746.86

Zastawy 99.039.922.695—
Depozyty 3.497.190.740— 102.537.113.435—

Pasywa.

Kapitał zakładowy	2.025.000.000—	
„ „ zapasowy ustawowy	2.025.000.000—	
Inne rezerwy	2.025.000.000—	6.075.000.000—
Wkłady:		
a) terminowe	143.179.800.384—	
b) rachunki czekowe	534.513.455.163—	
c) salda kred. r-ków otwartego kred. i lora-wych osób i inst. handlow. premysł. i innych	7.314.928.000—	685.008.183.547—
Redyskonto weksli	264.002.994.000—	
Zastaw własnych walorów	16.144.999.500—	280.147.993.500—
Korespondenci:		
Loro banki krajowe	7.912.716.994.50	
„ „ zagraniczne	10.123.347—	7.929.840.341.50
Nostro banki krajowe	1.202.822.614.10	
„ „ zagraniczne	22.411.182.269—	23.614.004.883.10
Wierzyciele z tytułu gwarancji		39.000.000.000—
Procenty i prowizje		135.600.922.878—
Różni za inkaso		140.982.647.479—
Rachunki z Oddziałami		13.903.883.84
„ „ Oddziałów z Centralą		58.719.688.844—
„ „ przechodnie		55.918.396.939.52
„ „ różne		1.185.647.030.90
Papiery %/00 własne		49.896.221.920—
		1.484.175.450.746.86

Kobieta NIE MOŻE

być nieładną,
gdy stale używa

Krem **CAZIMI** METAMORPHOSA

przeciw plegom, wagram, zmarszczkom i in. wadom cery

SPÓŁDZIELNIA ROLNA

Kresowego Związku Ziemi
Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

Zakres działalności:

Zakup i sprzedaż prod. rolnych

Generalna Reprezent.
Gł. Urz. Żywnościow.

Sprzedaż mąki żytniej.

Skład paszy

Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb,
siana, słomy.

Własne piekarnie

Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną
we własnych sklepach (Uniwersytecka
1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska
1, Portowa 22).

Wypiek chleba dla szpitali, internatów,
ochron, przytułków i t. p. Instytut.

Dostawy rządowe

Pośrednictwo między producentami
rolnymi a instytucjami państwowymi
w dostawie produktów rolnych.

Składy towarowe z
bocznica kolejową

Róg ul. Tarzowej i Szkaplernej
telefon 4-62.

Własny tabor przewoz.

Ul. Zawalna Nr 1
Wejście od frontu i p.
Domowe Obiady
mieszkanie i tygodniowo
ustępstwo.

Bilard

fabryki Frejberga ma
to używany z bilam i
ze słonowej kości
do sprzedania ul. Wit-
komińska Nr 1. Ogła-
dać można: rano od
8-10, po połudn. od 2-5

Akuszarka

z Warszawy udziela
porad. Przyjmuje od 9
rano do 7 wiecz.
Mickiewicza 46-6.

D-r M. Mienicki

ul. Wileńska 34 m. 3,
choroby weneryczne
skórne (leczenie sztuca,
nem stożcem górski)
Przyjmuje od 4-7

Pianino

skierka z drze-
wa czerwonego, paten-
towane do sprzedania.
Wielka 64 Żółkiewcz.

Letnisko

4 pokoje z
kuchnią w
owocowym ogrodzie
na przedmieściu Wil-
na. Można na stałe
mieszkać. Dow. się
Wileńska 24 m. 3 od
3-8 g w.

Zgub. książkę wojs-
kową wyd. przez
P. K. U. — Wilno na
tmie Pengiela Klemen-
sa zam. ul. Piłsudskie-
go 37-36. Uniew. się.

Czarniecka Góra

Uzdrowisko leśno-górskie, 3 kilon. od st. Niekłań, na Hali Kuluszki-Skarżysko.
Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Djetetyka, wodo-
lecznictwo, kąpiele stonczane, kwasowęgłowe, ciechocińskie i wszelkie mineralne, elek-
tryczaje. Ordynuje dr. Nowakowski z Warszawy. W głównym sezonie przedstawienia
teatralne, koncerty, rewidny zabawy, oraz wycieczki w malownicze okolice gór Ś-to
Krzyżskich. W parku codziennie gra orkiestra. Letnisko mieszkanca z kuchnią dla ro-
dzin do wynajęcia na całe lato. Adres: Czarniecka Góra p. Siąporków. Prospekty bez-
płatnie. Telefon międzymiastowy w Uzdrowisku.

KLINIKA

chorób uszu, gardła i nosa U.S.B.

(Otolaryngologiczna) w Szpitalu Wojskiem na Antokola paw. Nr
Przyjęcia ambulatoryjne chorych codziennie przez niedziel
i świąt od 11 do 12 godz.

Prenumerujcie „Dzwonnik“
Z dn. 1 czerwca zaczyna wychodzić w Wilnie
„DZWONNIK“
Chrześcijański tygodnik narodowy poświęcony po-
trzebowi wsi i rolnictwa.
Prenumerata miesięczna 60 groszy.
kwartalna 1 zł. 80 gr.
Redakcja i administracja:
WILNO, Mickiewicza 4, tel. 2-28.
Prenumerujcie „Dzwonnik“

Najtańsze źródło zakupu!!!

OWSA siewnego
OWSA karmowego
OTRĄB
SIANA
SŁOMY
MAKI razowej
MAKI pyłowej
SŁONINY
SQPERFOSFATU

w Spółdzielni Rolnej
Kresowego Związku Ziemi

ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Każdy właściciel domu, lokator, sublokator

kupić musi przed 1-szym czerwca r. b.!!

Opracowaną podług ostatecznego brzmienia na podstawie
„Dz. U.“ R. P.

Ustawę o ochronie lokatorów.

Wydaną nakładem druk. J. Bajewskiego
w Wilnie.

Do nabycia wszędzie.

Kapelusze i czapki męskie,
wykw. bielzone męska, damska i dziecienna,
wyroby trykotowe i pończosznicze,
Palta nieprzemakalne, kalosze,
parasole, laski, galanterje

POLECA

O. KAUCZ

Wilno, Zamkowa 8.

Inst. Rządowym i Komunalnym na raty

FLANCE

warzywne i kwiatowe

w wielkim wyborze

POLECAJĄ:

Zakłady Ogrodnicze

w Wilnie ul. Sadowa 8

ul. Stewaskiego 6 (dawn. Kaukaska)

Ceny umiarkowane. Sprzedaż od 7-18 godz.

Nowootworzona
pracownia ortopedyczna
S. Stempkowskiego

ul. Antokolska 27.

b. magistra wojskowej fabryki protez w Warszawie i
długoletniego pracownika intytutu D-ra Waltucha w Ode-
sie. Przyjmuje zamówienia protez nóg, rąk, aparatów i
gorsetów Hessinga i wszelkie zamówienia i reperacje w
zakres ortopedji wchodzące.

Dla wygody publiczności przyjmuje w Poradni Polskiego
Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów — ul. Garbarska 3 we
wtorki, czwartki i soboty od godz. 5-6 p. p.

Baczność

Młodzi inteligentni i energiczni
ludzie mogą mieć stały zarobek
Szczegóły w Administracji
„Słowa“

Flance warzywa i kwiatów
Poleca „Sklep Rolniczy“ Szwarewoy I (Wiel-
ka 15)

Oryginalne szwedzkie
centryfugi do mleka
„Diabolo“ i „Alfa Lawal“
tudzież różn. inne maszyny
i narzędzia mleczarskie
i narzędzia rolnicze

Kosiarki, żniwiarki
wiązałki
Deeringa i Mc Cormicka
tudzież różn. inne maszyny
i narzędzia rolnicze

POLECA

Zygmunt Nagrodzki

WILNO, Zawalna 11-a

Należność może być spłacona ratami.

Po nadeśnięciu 300 złotych do Banku Handlowego w Warsza-
wie, otrzymanie natychmiast, o ile zapas starczy, franco wa-
gon lub parowiec Warszawa, 20 skrzyń po 72 sztuk, 26 cm.
dług, dobrze oprawionych kamieni do ostrzenia kos, marki „KOSA
PRZEZ „P“ (Poukka)

Bliższych informacji w jęz. rosyjskim lub niemieckim udziela:
Fabrykant G. R. W. Zilliaus, Maringatan 4 B. Helsingfors,
Finlandja.

Drukarnia „RUCH“

Sp. z o. o.

Wilno, ul. Tatarska 5, tel. 65

wykonuje roboty dziełowe i
akcydensowe (bilety, blankiety,
afisze etc.)

możliwie najtaniej.

Nowoczesne maszyny budowlane

do fabrykacji
kamieni do murów betonowych, beto-
nowego żużlu kamennego, wydrążo-
nych bloków betonowych, rur betono-
wych, płyt grantowych (Granitoid-
platten), płyt na chodniki, jedno i kil-
ku kolorowe płyty cementowe, maszy-
ny do zmniejszania (Zerkleinerungsmas-
chinen)

FABRYKA MASZYN
Dr. Gaspary & Co.
Markranstädter Be! Leipzig.
Upraszamy o odwiedzenie!
Katalog Nr. 233 bezpłatnie.